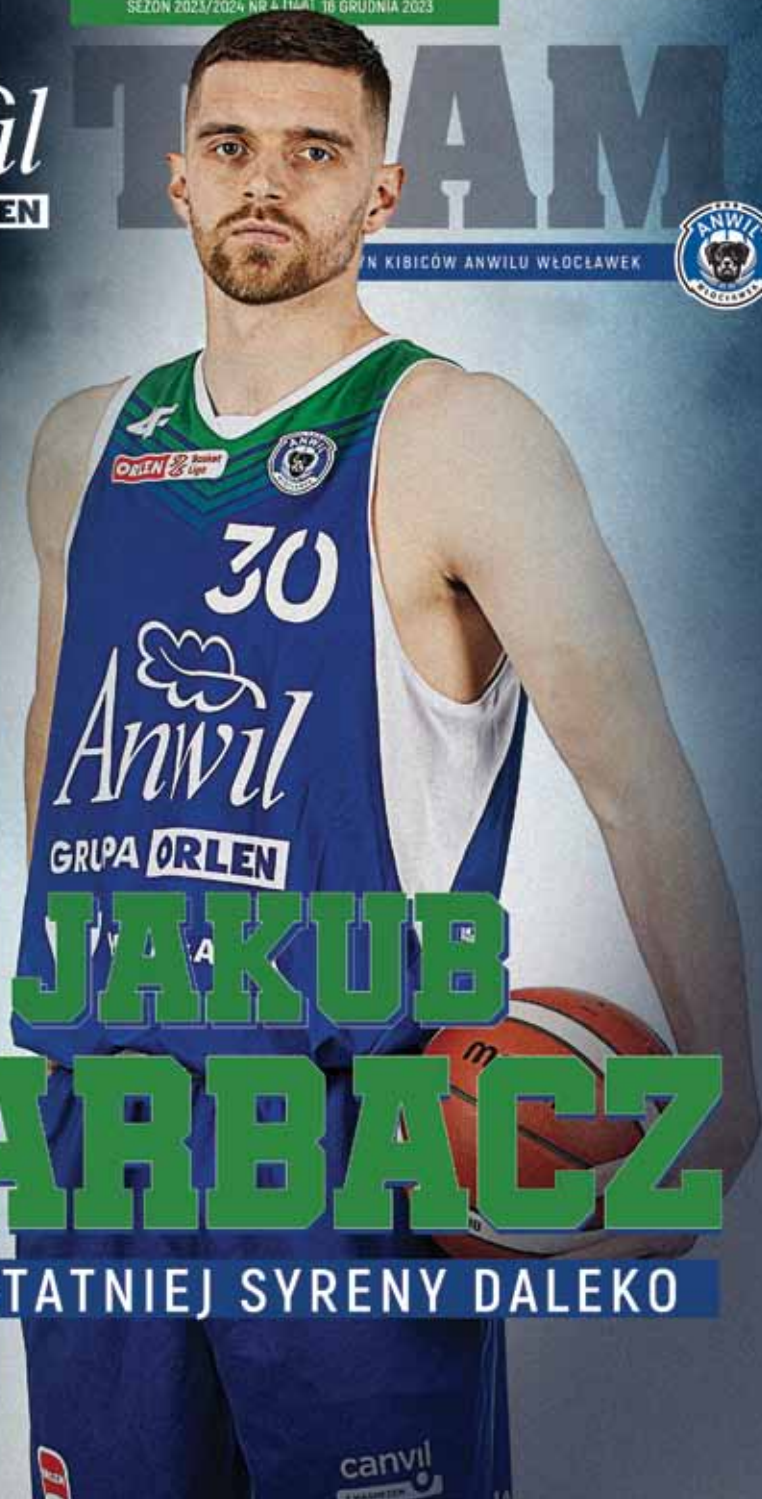


SEZON 2023/2024 NR 4 (144) 16 GRUDNIA 2023

Anwil  
GRUPA ORLEN

TEAM

W KIBICÓW ANWILU WŁOCŁAWEK



JAKUB

GARBACZ

DO OSTATNIEJ SYRENY DALEKO

R  
W

ROTTWEAR



Zapraszamy do Fan Corner!

**Wydawca:**

Klub Koszykówki Włocławek S.A.  
ul. Chopina 8, 87-800 Włocławek, Polska

**Redakcja:**

Michał Falkowski,  
Krzysztof Szaradowski,  
Sebastian Falkowski

**Fotografia:**

Piotr Kieplin,  
Filip Brylski

**Współpraca:**

Adam Szczupakowski

**Typografia i skład:**

27 PROJECT Przemysław Tyczyński



**Michał Falkowski**  
Head of Communications

## STALOWE NERWY

Bez jakiejś większej analizy, ale czy nie jest tak, że w obecnej dobie to mecze z Arged BM Stalą / BM Slam Stalą / Stalą (niepotrzebne w zależności od sezonu skreślić) Ostrów Wielkopolski są - w sensie kibicowskim - tym, czym były pojedynki ze Śląskiem Wrocław?

Oczywiście, nie chodzi kompletnie o liczebność tytułów czy uznanie marki, bo w tym miejscu nie ma przestrzeni, aby cokolwiek porównywać, bardziej chodzi o kwestię zaangażowania kibiców i ich emocji w coś, co wykracza poza 40 minut sportowej walki. W codzienne życie klubu, w życie klubem, życie wynikami, ale też robienie wszystkiego, aby były po myśli.

Jeśli kibice Anwilu Włocławek nadają ton całej ORLEN Basket Lidze i swoim zaangażowaniem, oddaniem, wsparciem oraz dopingiem przewodzą całej koszykarskiej ekstraklasowej stawce, to jednak trzeba oddać, że ich ostrowscy odpowiednicy są w czubie. Są głośni, są oddani, są szaleni i pewnie zrobiliby wszystko, aby ich klub zwyciężał. Tli się więc w tym wszystkim słowo „szacunek”, nawet jeśli „wrogość” czy „niechęć” przebijają.

Dlatego tak ważne jest, aby podczas dzisiejszego meczu utrzymać - nomen omen - stalowe nerwy. Sytuacje mogą być różne i choć świadomość tego trzeba mieć, a przytomność umysłu zachować do samego końca, to jednak nie wolno dać się ponieść emocjom. Nie ma mowy o prowokowaniu, ani o odpowiadaniu na prowokacje. Nie ma mowy o wykraczaniu poza ogólnie przyjęte ramy, nie ma mowy o egzekwowaniu racji własnymi rękoma.

Chcemy dominować, pokażmy tę dominację w sposób absolutny. Niech fantastyczny doping i wręcz niezwracanie uwagi na grupę przyjezdnych będzie pokazem klasy i koszykarskiej, kibicowskiej dojrzałości. Kibicujmy tak, jak w Toruniu czy Gdyni. Kibicujmy tak, jak w wielu miastach Europy, w których miejscowi kibice gratulowali nam (Wam!) postawy i oddania. Kibicujmy tak, aby po meczu nikt - nagrywaniem filmików pod publiczność - nie mógł odwrócić uwagi od wyniku, jeśli ten okaże się niezgodny z oczekiwaniami.



Zadanie Współfinansowane  
ze Środków Gminy Miasta

**WŁOCŁAWEK**

Sponsor Główny Klubu Koszykówki Włocławek S.A.



**POWIAT  
WŁOCŁAWSKI**

Sponsorem Głównym Klubu jest





# Ośrodek Sportu i Rekreacji we Włocławku



Al. Chopina 8  
87-800 Włocławek  
tel. 054 413 07 00



[www.osir.wloclawek.pl](http://www.osir.wloclawek.pl)





# Jakub Garbacz

## Do ostatniej syreny daleko

**ADAM SZCZUPAKOWSKI:** Przychodząc do Anwilu Włocławek, z pewnością miałeś jakieś oczekiwania. Jak postrzegasz tę sytuację dziś, kilka miesięcy po podpisaniu kontraktu?

**JAKUB GARBACZ:** Jestem zadowolony z organizacji, jest na bardzo wysokim poziomie. Byłem zdziwiony, że wszystkie osoby, z którymi rozmawiałem, a które grały w Anwilu nawet w tych gorszych czasach, mówiły, że organizacyjnie jest super. Na początku aż mi się nie chciało w to wierzyć, dopiero gdy przyjechałem to uwierzyłem. To jest naprawdę wysoki poziom, dzięki czemu możemy się skupić na koszykówce. I jak widać, daje to świetne efekty. Wygrzywamy.

**Notujesz świetne liczby od początku sezonu. Czy spodziewałeś się, że tak płynnie staniesz się jednym z liderów zespołu?**

- Ja tylko wykonuję swoją pracę. Wiem, gdzie są moje mocne, a gdzie słabsze strony. I robię to, co mi nakazuje trener. Wszystko zależy od tego, jak on mnie widzi i jaką rolę powierza. Staram się po prostu tak dopasowywać do zespołu, żeby pomóc w każdym zwycięstwie. Nie zakładałem przed startem rozgrywek, że sezon będzie taki czy owaki - po prostu chcę dawać z siebie 100 procent. Wiem, że tak mówią wszyscy gracze, ale dla mnie jest to najważniejsze - dając z siebie wszystko, chcę być fair wobec siebie. Chcę czuć, że praca, którą wykonujemy na treningach ma odzwierciedlenie w meczach i zwycięstwach.

**Wspomniałeś o trenerze Przemysławie Frasunkiewicz, dlatego ciekawi mnie – czy praca z nim jest taka, jaką zakładałeś sobie przed sezonem?**

- Bardzo cenię trenera Frasunkiewicza, dlatego to był tak naprawdę jedyny wybór. Chciałem grać właśnie dla niego. Jednak to nie tylko trener, ale tak naprawdę cały sztab szkole-



niowy robi wszystko na wysokim poziomie, pracuje na bardzo dużych obrotach. Dzięki temu jesteśmy świetnie przygotowani do każdego meczu.

**Przyjeżdżając z innymi drużynami do Hali Mistrzów na pewno czujesz pewnego rodzaju presję ze strony kibiców Anwila. Czy teraz, samemu będąc Rottweilerem, ta atmosfera działa na Ciebie budująco?**

- Ja jestem takim zawodnikiem, który nie zwraca uwagi na trybuny. Natomiast nasi fani na pewno są bardzo pomocni. Mogę powiedzieć, że przed przyjściem do Anwila byłem zawsze bardzo zdziwiony, że kibice tutaj aż tak doceniają walkę. Większość zwraca uwagę przede wszystkim na statystyki i nie patrzy jakoś specjalnie na pozostałe aspekty. Włocławscy fani doceniają jednak inne rzeczy i to jest fajne. Czujemy, że gdy mamy trudny moment, to możemy liczyć na „ryknięcie” ze strony hali.

**Skoro rozmawiamy o walce, to przypomnijmy, że grałeś dla takich klubów jak Arka Gdynia, King Szczecin czy nasz najbliższy przeciwnik – Arged BM Stal Ostrów Wielkopolski. Czy mecz przeciwko Stali traktujesz jakoś inaczej? Pytam w kontekście spotkań przeciwko Twoim byłym ekipom.**

- To jest dodatkowy smaczek, bo w Ostrowie spędziłem prawie cztery lata. Wiadomo, że kibice przychodzą na mecze dla emocji, oni chcą widzieć „igrzyska” i my musimy im je dostar-

czyć. Ale... trzeba pamiętać, że przez emocje można się spalić. Ja po prostu zrobię wszystko, żeby wygrać ten mecz. Będę walczył, tak jak w każdym innym spotkaniu. To nie jest tak, że wybiorę zespół, z którym nie zagram na 100 procent. Zawsze trzeba dać z siebie wszystko, by zwyciężyć.

**Z rzeczy pozakoszykarskich - interesujesz się technologią. Starasz się połączyć to z życiem zawodowym? Czy na przykład liczysz trójki w trakcie meczu albo jak komputer analizujesz swoją grę?**

- Aż tak to nie [śmiech]. Oglądam swoje mecze, ale nie analizuję ich w taki sposób. Technologia to moje hobby - szczególnie sztuczna inteligencja. W wolnym czasie bawię się w programowanie językiem Java. Z koszykówką tego nie łączę, choć wiem, że można. Na przykład zespoły NBA korzystają z innego języka - Pythona - dzięki czemu wszystko obliczają. Skuteczność, kiedy, kto, jak, z jakiego kąta, po jakim podaniu... To moja taka „druga droga”, w której działam sobie po kryjomu. Choć o tym teraz powiedziałem, więc już nie do końca [śmiech].

**Wspinałem o trójkach - to twoja specjalność. Czasem rzucasz jak... komputer właśnie. Czy nazwałbyś się „automatem”?**

- Z szacunku do pracy, jaką wykonałem przez tyle lat i nadal wykonuję - głupotą byłoby, gdybym teraz przestał rzucać. To zawsze będzie na pierwszym miejscu. Stałem się w tym elemencie dobry, dzięki temu zostałem zauważony, więc to zawsze będzie mój priorytet. To, że dołożyłem inne rzeczy - także dzięki taktyce trenera - to nie znaczy, że nagle powiem: „Dobrze, nie rzucam z daleka”. Jak to się mówi: „Pudujemy 100 procent rzutów, których nie oddajemy”. Ja zawsze będę próbował. Bywały mecze, gdzie miałem 0/12, a bywały też takie na przeciwnym biegunie. Czasami to kwestia formy dnia.

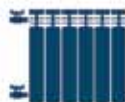
**Rzeczywiście, w obecnym sezonie nie ograniczasz się tylko do trójek. Wchodzenie pod kosz, granie tyłem do niego. Taka zmiana stylu gry to efekt taktyki trenera, tak?**

- Tak, już kilka razy to padło w tej rozmowie. Taktyka trenera. On we mnie wierzy, wie co potrafię. Nie tylko teraz, ale i za czasów gry w Arce. Obserwował też mecze, gdy grałem w Ostrowie, więc wie, jak umiem grać. W tym miejscu jednak muszę i chcę wspomnieć o reszcie graczy - to, że mam często piłkę w rękach w różnych sytuacjach, to efekt pracy całego zespołu.

**Przy obecnej formie celujesz ponownie w MVP ligi?**

- Nigdy na to nie zwracałem uwagi. Wszystkie takie nagrody zawsze są po ostatniej syrenie. A do niej jeszcze daleko. Nie myślę o tym na meczach. Dla mnie celem nadrzędnym jest mistrzostwo Polski z Anwilem Włocławek, wszystko inne to tylko dodatek.

 instalnova



[www.instalnova.pl](http://www.instalnova.pl)



54 230 80 85

# POMPY CIEPŁA

KUPUJ OD SPRAWDZONEGO LOKALNEGO DYSTRYBUTORA



Finansowanie

SPRZEDAŻ <sup>®</sup> MONTAŻ <sup>®</sup> SERWIS

**POMAGAMY WYPEŁNIAĆ  
WNIOSKI O DOFINANSOWANIE**





# Arged BM Stal Ostrów Wlkp.

## **RYWAL:**

Arged BM Stal Ostrów Wielkopolski z bilansem 7:5 plasuje się w górnej części ligowej tabeli. Ostatnie pojedynki rywali wyglądały bardzo ciekawie - najpierw ekipa pokonała osłabiony WKS Śląsk Wrocław aż 108:51, a następnie zaczęła spotkanie z Kingiem Szczecin od prowadzenia 30:12. Wprawdzie mistrzowie Polski szybko zniwelowali straty, ale jednak ostatecznie to zawodnicy trenera Andrzeja Urbana byli górą. Pokonanie finalistów poprzedniego sezonu wlało paliwo w szeregach drużyny - teraz zespół liczy na przerwanie serii Anwilu.

## **SKŁAD:**

Najważniejszą postacią Arged BM Stali jest Aigars Skele. Ma podobną rolę, jak przed rokiem - jest boiskowym generatem. Rozgrywający średnio do 16,8 punktu dokłada 8,9 asysty, 4,2 zbiórki i 1,3 przechwyty. Ojars Silins, czyli drugi z Łotyszy, który został w drużynie po poprzednim sezonie, przeciętnie do 12 oczek dokłada 4,8 zbiórki. Podstawą polskiej rotacji są natomiast świetnie znani i doświadczeni Damian Kulig oraz David Brembly. Przeciwnicy grają twardo - nie można pozwolić, by gra toczyła się na ich zasadach.

## **CIEKAWOSTKA:**

Czterech zawodników Arged BM Stali nie dokończyło wspomnianego spotkania z Kingiem Szczecin przez problemy z faulami. Taka sytuacja we Włocławku pewnie się nie powtórzy, ale jedno jest pewne - Rottweillery muszą grać agresywnie w stronę kosza. Anwil ma szansę na wyrównanie najlepszej serii zwycięstw w swojej historii - z takiej okazji trzeba skorzystać!





REZERWACJE -48 577 510 131 BIURO@MAJATEKKANIEWO.PL

WESELA

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

RESTAURACJA

CATERING

WĘDZARNIA

MAJATEK KANIEWO

# WESELA, EVENTY & CATERING

Sprawimy, że Twoja uroczystość będzie dla Ciebie miejscem niezapomnianych wspomnień i wrażeń.



13



Kalif Young

18



Luke Petrasek

6



Victor Sanders

5



Amir Bell

30



Jakub Garbacz

Trener: Przemysław Frasunkiewicz | Asystent: Grzegorz Kożan | Asystent: Piotr Blechacz

**ZŁOTO (3):** 2003, 2018, 2019  
**SREBRO (8):** 1993, 1994, 1999, 2000, 2001, 2005, 2006, 2010  
**BRAZ (4):** 1995, 2009, 2020, 2022  
**PUCHAR POLSKI (4):** 1995, 1996, 2007, 2020  
**SUPERPUCHAR POLSKI (3):** 2007, 2017, 2019  
**MISTRZOSTWO FIBA EUROPE CUP (1):** 2023  
**MISTRZOSTWO ENBL (1):** 2022



Numer	Imię i nazwisko	Paszport	Rok ur.	Wzrost	Pozycja	Pkt.	Zb.	As.
5	Amir Bell	USA	1996	193	PG/SG	6.7	1.9	2.7
6	Victor Sanders	USA	1995	196	SG/SF	20.3	2.4	4.5
8	Igor Wadowski	POL	1996	194	PG	0.4	1.0	1.1
9	Kamil Łączyński	POL	1989	183	PG	4.2	1.4	4.9
11	Bartosz Łazarski	POL	2007	193	PG/SG		0.3	0.8
13	Kalif Young	CAN	1997	206	C	6.7	9.6	1.8
18	Luke Petrasek	USA	1995	206	PF	15.4	4.5	1.3
21	Maciej Bojanowski	POL	1996	200	SF	3.0		
22	Tanner Groves	USA	1999	208	PF/C	6.8	4.4	0.1
23	Janari Joesaar	EST	1993	198	SF	7.7	3.7	1.0
30	Jakub Garbacz	POL	1994	197	SG/SF	12.5	3.5	1.2
31	Mateusz Kostrzewski	POL	1989	202	SF/PF	5.5	2.4	0.8



Ojārs Siliņš

15



Damian Kulig

77



David Brembyl

6



Aigars Šķēle

21



Arunas Mikalauskas

0

Trener: Andrzej Urban | Asystent: Konrad Kaźmierczyk



**ZŁOTO (1):** 2021  
**SREBRO (1):** 2018  
**BRAZ (3):** 2002, 2017, 2023  
**PUCHAR POLSKI (2):** 2019, 2022  
**MISTRZOSTWO ENBL (1):** 2023

Numer	Imię i nazwisko	Paszport	Rok ur.	Wzrost	Pozycja	Pkt.	Zb.	As.
0	Arunas Mikalauskas	LTU	1997	204	SF/PF	11.5	5.7	1.7
3	Rodney Chatman	USA	1998	185	PG/SG	9.6	1.8	2.7
4	Wiktor Sewioł	POL	1997	198	SF/PF	1.0	1.5	0.4
6	David Brembyl	POL	1993	197	SF	9.9	3.9	1.0
7	Krzysztof Sulima	POL	1990	202	C	1.6	1.7	0.6
8	Michał Chyliński	POL	1986	196	SF	8.0	1.8	1.0
11	Aleksander Załucki	POL	1998	194	SG/SF	2.6	1.4	0.5
14	Bartosz Rachwalski	POL	2004	192	SF/PF			0.3
15	Ojārs Siliņš	LAT	1993	201	SF/PF	12.0	4.8	2.1
21	Aigars Šķēle	LAT	1992	193	PG/SG	16.8	4.2	8.9
23	Jacek Rutecki	POL	2006	191	SG/SF			
42	Nemanja Đurišić	MNE	1992	203	PF/C	10.2	5.7	2.8
77	Damian Kulig	POL	1987	205	PF/C	10.9	7.8	1.6

ACTIV. CENTRUM

ACTIV CENTRUM

## MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

- STYMULATORY TKANKOWE
- KWAS HIALURONOWY
- VOLUMETRIA TWARZY
- LASEROTERAPIA
- FRAKCJONOWANIE RF
- FOTONA 4D
- BOTOX

Fotona

RRS®HA  
Long Lasting

STYLAGE  
LIFE TECHNOLOGY

PROFILO

NUCLEOFILL

BARSKA 13A, TEL. 533088888



**Krzysztof Szaradowski**  
Komentator Radia Rottweilery

# Rekordy, debiuty, nominacje

„Im dalej w las, tym więcej drzew” - mówi znane przysłowie. Parafrazując je do obecnej sytuacji Anwilu, stwierdzić można jednoznacznie, że im więcej wygranych z rzędu, tym presja przegranej rośnie. Co ciekawe - w mediach społecznościowych, w których dyskutują fani PLK, znajdują się tacy, którzy od początku sezonu zastanawiają się czy Rottweilery będą w stanie zakończyć pierwszą rundę rozgrywek bez choćby jednej porażki. Znamienne, że takie głosy słychać częściej spoza Włocławka, niż z samej stolicy Kujaw. Jednak i w naszym mieście są tacy, którzy dogłębnie tę sytuację analizują. Otrzymałem nawet ostatnio pytanie od znajomego: Jaki jest rekord wygranych z rzędu w polskiej ekstraklasie? Nie zastanawiałem się długo, bo doskonale pamiętam wyczyn Śląska Wrocław, który nie przegrał ani jednego meczu w sezonie zasadniczym, po czym bez porażki przeszedł ćwierćfinał i półfinał rozgrywek. Zatrzymał się dopiero we Włocławku, gdzie przegrał jedno ze spotkań finałowych. Ostatecznie wygrał 4:1 i dokonał rzeczy, która w moim odczuciu jest w dzisiejszych czasach nie do powtórzenia. Aczkolwiekjednokrotnie, choćby w słynnym meczu Anwilu ze Stelmetem Zielona Góra, przekonaliśmy się, że niemożliwe nie istnieje. Poprawienie dokonania WKS-u sprzed lat będzie jednak w hierarchii zadań najtrudniejszych położone na najwyższej półce.

Rekordy rekordami, a życie życiem. Żaden, nawet najbardziej wyśrubowany rekord nie zagwarantuje drużynie końcowego sukcesu. Ten dać nam może tylko i wyłącznie dobra gra w decydującym momencie sezonu, czyli w play-off. I choć jedna z legend Anwilu - Andrzej Pluta mawiał, że jeśli grasz dobrze przez cały sezon, to i w fazie pucharowej będziesz grał dobrze, to myślę, że kibice Anwilu wiedzą, że nie zawsze tak jest. A jeśli ktoś zapomniał, to wystarczy cofnąć się pamięcią do roku 2017 i serii z Czarnymi. Podsumowując, każda

seria kiedyś się kończy - mamy jednak nadzieję, że na koniec obecnej przyjdzie jeszcze trochę poczekać.

Bez wątpienia dzisiejszy rywal Anwilu, drużyna Stali Ostrów Wielkopolski, to jeden z tych przeciwników, który wzbudza więcej emocji wśród kibiców. Z rozmów z kolegami po fachu i kibicami z Ostrowa wiem, że działa to w obie strony. Niestety mam wrażenie, że w ostatnim czasie wzajemne animozje włocławsko-ostrowskie przybierać zaczęły niezdrowy charakter. A przecież jeszcze niedawno kibice obu drużyn w zgodzie zasiadali na trybunach i cieszyli się pięknym rozgrywanym spotkaniem. Seria finałowa z 2018 roku była momentem przełomowym, który niezdrowo nakręcił spiralę nienawiści między kibicami obu drużyn. Oczywiście nie można generalizować, bo nie wszystkim nadmierne emocje zabierają rozum, ale mam marzenie, by tak jak kiedyś podczas meczów Anwilu ze Stalą skupiać się głównie na koszykowce - a nie na wysłuchiwanie obustronnych inwektyw z sektorów najzagorzalszych kibiców.

Niekulturalny doping to temat nieprzyjemny, więc pozwólcie, że szybko go zmienię. Zdecydowanie bardziej wolę skupić się np. na marce RottWear, którą możecie znaleźć w naszym klubowym sklepie. To ewenement na skalę kraju, a myślę, że i zagranicą niewiele jest drużyn, które mają własną markę odzieżową. Klub Koszykówki Włocławek jako pierwszy w Polsce wyszedł z taką inicjatywą do kibiców. I to jest rzecz, o której warto napisać. Anwil znów wyznacza trendy i daje przykład innym, którzy pewnie w niedalekiej przyszłości spróbują swoich sił w tej materii. I niech próbują, bo dobre pomysły warto kopiować. Bez wątpienia nie tylko we Włocławku kibice chcieliby mieć możliwość kupienia strojów i gadżetów swojego ukochanego klubu.

I na koniec gratulacje dla Prezesa Łukasza Psczołkowskiego, który został członkiem zarządu KPZKosz. Wydaje się to oczywiste, że najbardziej utytułowany klub w województwie powinien mieć tam swojego przedstawiciela, a jednak w ostatnim to tak oczywiście nie było.

**Do usłyszenia!**

**Tomawer**



**BRUK-BET<sup>®</sup>**  
**DESIGN**

# KOSTKA BRUKOWA



**SPRZEDAŻ  
KOSTKI  
BRUKOWEJ**



**USŁUGI  
TRANSPORTOWE,  
SPRZĘTOWE, HDS**



**KOMPLEKSOWE  
USŁUGI  
BRUKARSKIE**

**[www.tomawer.pl](http://www.tomawer.pl)**  
**tel. 451 533 822**

11:0

Anwil Włocławek zaczął rozgrywki 2023/2024 od naprawdę mocnego uderzenia.

Drużyna wygrała II spotkań na start sezonu i nie ma ochoty się zatrzymywać!

# Rekordy są po to...

Cofnijmy się w czasie o 19 lat. 16 października 2004 roku zawodnicy trenera Andreja Urlepa inaugurowali rozgrywki meczem z Platinum Wisłą Kraków. Drużyna wygrała 86:62 i pokazała, że od pierwszych chwil sezonu jest gotowa na walkę o najwyższe cele.

Prym w ataku wiodł wtedy Gintaras Kadziulis, zdobywca 18 oczek. Na tablicach dominowali Hubert Radke i Robert Witka, a nieźle po obu stronach boiska grał... Przemysław Frasunkiewicz (10 oczek, dwie zbiórki, blok i przechwyty). Czemu wspominamy tamto starcie? Bo było pięknym wstępem do tego, co wydarzyło się w kolejnych pojedynkach.

Gatis Jahovics naciskał w defensywie, w ataku odpałał Dante Swanson, a drużyna dokładała kolejne zwycięstwa. Anwil zupełnie zdominował Gipsar Stal Ostrów Wielkopolski (114:76 - nie mamy nic przeciwko, żeby dziś ograć ekipę z tego miasta w podobnym stylu), potem pokonał Polonię Warszawa, Czarnych Słupsk, AZS Koszalin, Prokom Trefl Sopot w domu i Asco Śląsk Wrocław na wyjeździe, by na koniec ograć Polpharmę Starogard Gdański.

8:0 po ośmiu kolejkach - rekord. Najlepszy początek sezonu w historii klubu. Zespołowe granie i charakter, czyli dwa czynniki, na które zawsze stawiał Andrej Urlep, przynosiły pożądane efekty. Rozpędzona ekipa ostatecznie zakończyła rundę zasadniczą na drugiej pozycji, a cały sezon ze srebrnymi medalami. Nikt chyba nie przypuszczał, że na nowy rekord zwycięstw z rzędu od początku rozgrywek włocławscy kibice poczekają... blisko dwie dekady.

Można powiedzieć, że aktualnie wszyscy jesteśmy świadkami historii. Najlepszy wynik Rottweilery wyrównały pokonując ekipę z Zielonej Góry. Zwycięstwa z Dzikami Warszawa, Grupą Sierleccy Czarnymi Słupsk i PGE Spójnią Stargard smakowały wyjątkowo. To nie były po prostu „kolejne mecze ligowe”. Oczywiście - każde spotkanie jest istotne z perspektywy walki o miejsce przed fazą play-off, ale... Wygrywanie, a przy okazji śrubowanie rekordu to coś szczególnego.

Apetyt rośnie w miarę jedzenia, a jak lubią mówić za oceanem: „Sky is the limit”. Czemu nie pokusić się o jeszcze kilka meczów bez porażki? Rywale na horyzoncie są wymagający, ale przecież Anwil może się pochwalić pierwszą obroną i drugim atakiem ligi. W tabeli sytuacja jest klarowna - Rottweilery, później wyraźna, długa przerwa i grupa pościgowa, złożona z kilku zespołów.

Bez lekceważenia przeciwników, ale z pewnością siebie i wiarą we własne umiejętności - tak do kolejnych meczów będą podchodzić włocławianie. Anwil w sezonie 2004/2005 stawał na zespołowość i charakter - o tego rocznym składzie można powiedzieć dokładnie to samo.

Dokończmy więc zdanie zawarte w tytule - „Rekordy są po to, by je śrubować”. Niech ta seria się nie kończy...



24.09.2023

91:83



30.09.2023

64:88



08.10.2023

97:91



13.10.2023

77:88



22.10.2023

80:74



28.10.2023

92:93



12.11.2023

100:71



18.11.2023

73:83



26.11.2023

78:66



2.12.2023

58:83



10.12.2023

78:69



# WYPRZEDAŻ 2023

Poznaj wyjątkową ofertę w naszym salonie



Atrakcyjne rabaty  
Korzystne finansowania

Okężna 2G, Włocławek  
tel. 54 411 26 66  
[toyota.wloclawek.pl](http://toyota.wloclawek.pl)



**JAWORSKI  
AUTO.**



Nasz doradca pomoże Ci znaleźć Twoje wymarzone auto!



**Zawsze mocno zachęcamy Was do - oprócz żywiołowego dopingowania - uczestniczenia we wszystkich akcjach charytatywnych czy prospołecznych, których jesteśmy współorganizatorem lub angażujemy się celem nagłośnienia akcji.**

# BADAJMY SIĘ I WSPIERAJMY

Dzisiejszy mecz jest dla nas szalenie ważny, ale równie ważne rzeczy będą działały się także poza parkietem. A konkretnie rzecz mówiąc - w korytarzach Hali Mistrzów.

**Między wejściami A i B oraz C i D swoje stanowiska będą miały dziś dwie fundacje: ogólnopolska DMKS oraz lokalna Caietanus.**

Tak naprawdę, obie powinny Wam być doskonale znane, bo w przeszłości nie raz z nimi współpracowaliśmy.

Fundacja DKMS to międzynarodowa organizacja non-profit zajmująca się walką z nowotworami krwi i innymi chorobami układu krwiotwórczego, która w Polsce działa od 2008 roku. Jej codzienne działanie opiera się na rejestrowaniu potencjalnych dawców szpiku i właśnie o to dziś walczymy! Podejdź do stoiska, porozmawiaj, poszerz swoją wiedzę, a następnie zarejestruj się jako potencjalny dawca. To nic nie kosztuje, nic nie boli, a może to właśnie moc Twojego organizmu uratuje komuś życie!

A gdy już zarejestrujesz się jako dawca, przejdź do stoiska obok - tam czekać będą wolontariusze lokalnej fundacji Caietanus, z przygotowaną ofertą świątecznych ozdób, upominków, pierników czy rękodzieła. Wszystko można nabyć w bardzo przystępnej cenie 10 złotych, a cały dochód fundacja przeznaczy - uszykujcie chusteczki do przetarcia łez - na przygotowanie spotkania wigilijnego dla osób samotnych, starszych, chorych z Włocławka oraz na świąteczne upominki dla nich...

Naprawdę jest wielu dobrych ludzi na tym świecie. I warto im pomagać.

FUNDACJA  
CAIETANUS

DKMS





Kamil Łączyński w ostatnim meczu awansował na drugie miejsce w historii pod względem występów w Anwilu Włocławek. Wyprzedził tym samym Tomasza Jankowskiego - przed nim już tylko Igor Griszczuk. Kapitan ma na swoim koncie 283 spotkania w barwach Rottweilerów, a gdy czytacie ten artykuł, szykuje się na 284. Rozgrywający przekroczył wiele granic statystycznych i pobił kilka znaczących rekordów. Licznik bije dalej!

# Kamil Łączyński

## Osiągnięte progi statystyczne



ASYSTY  
**1500**  
1. MIEJSCE  
W HISTORII KLUBU

CELNE TROJKI  
**300**  
3. MIEJSCE  
W HISTORII KLUBU

ZBIÓRKI  
**700**  
4. MIEJSCE  
W HISTORII KLUBU

MECZE  
**283**  
2. MIEJSCE  
W HISTORII KLUBU

PRZECHWYTY  
**400**  
2. MIEJSCE  
W HISTORII KLUBU

PUNKTY  
**1700**  
8. MIEJSCE  
W HISTORII KLUBU

- Nawet na mnie te liczby robią wrażenie. Gdyby na początku kariery ktoś mi powiedział, że w tak uznanej marce jak Anwil Włocławek będę drugi po Igorze Griszczuku pod względem występów, to bym w życiu nie uwierzył...! Całkiem szeroko się uśmiechną! Wszystkie rekordy związane z punktami, asystami, zbiórkami itd. działają na wyobraźnię. Mam nadzieję, że będzie ich jeszcze więcej i przełożą się na pozytywne wyniki drużyny. Oby doprowadziły nas do kolejnego tytułu mi-

strzowskiego. Mam nadzieję, że zdrowie i szczęście pozwolą, bym mógł dalej śrubować liczbę spotkań w niebiesko-biało-zielonych barwach, bo to ogromne wyróżnienie. Uważam, że Anwil jest jednym z klubów z największą historią oraz tradycją. Każdy zawodnik chciałby tu grać. To klub, z którym nadal wiąże duże nadzieje. Nawet mimo faktu, że to już mój siódmy rok tutaj - mówi Kamil Łączyński.

Nie pozostaje nam nic innego, niż trzymać kciuki za kapitana!



HOTEL  
*Aleksander*



- ✓ Pokoje
- ✓ Restauracja
- ✓ Wesela
- ✓ Imprezy okolicznościowe
- ✓ Konferencje i bankiety



HOTEL ALEKSANDER

Włocławek, ul. Szpitalna 23



/HOTEL.ALEKSANDER



więcej informacji  
54 412 66 66



odwiedź naszą stronę  
HOTEL-ALEKSANDER.PL



# POZNAJ NOWE NAWOZY Z ANWILU

O WIĘKSZEJ GRANULI I LEPSZYCH PARAMETRACH

**ANWIL S.A.** to polski producent nawozów z ponad 50-letnią tradycją. Po zakończeniu rozbudowy nawozowych mocy produkcyjnych portfolio produktowe firmy wzbogaci się o cztery rodzaje nawozów spełniających najwyższe standardy jakościowe – **saletrę amonową gruboziarnistą, saletrosiarczan amonu, nawóz azotowy z siarką oraz saletrzak z magnezem o większej granulii i lepszych parametrach.**

Zeskanuj kod i dowiedz się więcej



lub wejdź na [anwil.pl](http://anwil.pl)